

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia 17 (2019)

ISSN 2081-1861

DOI 10.24917/20811861.17.3

**Karol Makles**

Uniwersytet Śląski w Katowicach

ORCID 0000-0002-4964-4486

## By zachować to, co najcenniejsze. O działaniach prowadzonych na rzecz ochrony dziedzictwa Baworovianum – tropy z „Księgi kasowej”

Biblioteki rodowe i fundacyjne, powstające na przestrzeni XVIII i XIX wieku, inicjowane były przez zasłużone dla kultury polskiej rody, takie jak Załuscy (Biblioteka Załuskich – 1747 r.), Zamoyscy (Biblioteka Ordynacji Zamoyskich – 1811 r.), Ossolińscy (Biblioteka Publiczna pod imieniem Ossolińskich we Lwowie – 1817 r.) i Krasińscy (Biblioteka Ordynacji Krasińskich – 1844 r.) i wiele innych<sup>1</sup>. Wśród tychże – istotnych dla ochrony, zachowania i kultywowania polskiego dziedzictwa – inicjatyw miejsce szczególne zajmuje stosunkowo młoda – pośród wcześniej wymienionych – biblioteka, stworzona przez Wiktora hr. Baworowskiego (1826–1894), któremu poświęć nieco miejsca. Szczególnie, że był on postacią o interesującej biografii<sup>2</sup>. Baworowski, pochodzący z polskiego, szlacheckiego domu<sup>3</sup>, otrzymał gruntowne kosmopolityczne wykształcenie w zakresie języka oraz kultury francuskiej, angielskiej, niemieckiej

1 Biblioteka Ordynacji Zamoyskich – zob. np. A. Szyszka, *Stanisław Kostka Zamoyski (1775–1856)*. Zamość 2005; B. Horodyski, *Zarys dziejów Biblioteki Ordynacji Zamoyskich*, [w:] *Studia nad książką poświęcone pamięci Kazimierza Piekarskiego*, Wrocław 1951, s. 259–341; Biblioteka Ordynacji Krasińskich – zob. np. K. Ajewski, *O losach Biblioteki i Muzeum Ordynacji Krasińskich w Warszawie w 70. rocznicę otwarcia*, „Muzealnictwo” 2001, nr 43, s. 27–45; H. Tchórzewska-Kabata, *Pod znakiem światła. Biblioteka Ordynacji Krasińskich 1844–1944*, Warszawa 2010; Biblioteka Publiczna pod imieniem Ossolińskich we Lwowie – zob. np. J. A. Kosiński, *Biblioteka fundacyjna Józefa Maksymiliana Ossolińskiego*, Wrocław 1971; *Skarbiec. 200 lat Ossolineum*, oprac. M. Markowska, Wrocław 2017.

2 Materiały i literatura biograficzna, dotycząca Wiktora Baworowskiego jest obszerna, choć jego życiorys, a szczególnie ostatnie lata życia wciąż pozostają nie do końca znane. Zob. W. Baworowski, *Autobiografia Wiktora Baworowskiego [1826–1894], ze spisem prac i charakterystyką zbiorów Biblioteki Baworowskich we Lwowie* (BJ Rkp. 6161 III); [W. Konopczyński], *Baworowski hr. Wiktor*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 1. Pod red. Tegoż. Kraków 1935, s. 368–370; J. Wasiak *Baworowski Wiktor*. [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa 1972, s. 46–47, hasło: Baworowski Wiktor; A. Chamera-Nowak, *Baworovianum*, „Cenne, Bezcenne, Utracone” 2011, nr 3, s. 34–35; M. Eberharter, *Wiktor hr. Baworowski: bibliofil i tłumacz*, „Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu”, red. M. Krajewska, L. Zieliński, Toruń 2017, nr 12, s. 101–115.

3 Wiktor hr. Baworowski urodził się w Kotłowie (wsi położonej nad Bugiem, między Łączowem a Brodami). Ojciec – Józef Baworowski (1780–1841) herbu Prus II (Wilczekosy) – był zasłużonym żołnierzem polskim w armii napoleońskiej. Łączyła go przyjaźń z Aleksandrem hr. Fredrą. Józef Baworowski zasłużył się w walce z Moskałami m.in. w bitwie pod

i polskiej<sup>4</sup>. Dało to zapewne początek jego zainteresowaniom humanistycznym. Pośród aktywności Baworowskiego szczególne miejsce zajęła sztuka przekładu. Jako znamienity translator, wzbogacił literaturę krajową o wybitne w większości pierwsze tłumaczenia dzieł twórców obcych (angielskich, francuskich i niemieckich), docenione między innymi przez Józefa Ignacego Kraszewskiego, Adama Mickiewicza czy Henryka Sienkiewicza. Bogatą działalność traduktologiczną łączył Wiktor z aktywnością poetycką oraz – co zapewne stanowiło naturalne następstwo poprzednich – pasją bibliofilską<sup>5</sup>. Swą prywatną kolekcję druków (w tym inkunabułów), rękopisów, dyplomów, dzieł sztuki i pamiątek – z myślą o późniejszym udostępnieniu – zaczął gromadzić już w 1850 roku, czyli jako niespełna dwudziestopięcioletek. Przez ponad czterdzieści lat, pomnażając swoje zasoby o cenne nabytki zgromadzone w rodzinnym majątku w Myszkowicach pod Tarnopolem, Baworowski – wspierany między innymi przez historyka i znanego kolekcjonera Aleksandra Batowskiego (1799–1862) – przygotowywał kompleksowe podstawy organizacyjne publicznego funkcjonowania biblioteki i jej zabezpieczenie finansowe<sup>6</sup>.

Wieloletnie plany stworzenia dostępnego dla publiczności skarbcza dziedzictwa zrealizowane zostały w 1894 roku. Wtedy właśnie, po samobójczej śmierci tracącego wzrok Baworowskiego, na mocy jego testamentu<sup>7</sup> zasobną kolekcję<sup>8</sup> przekazano na własność społeczeństwu Galicji i Lodomerii, następnie przekształcono – na wzór Ossolineum – w fundację, która przyjęła nazwę Biblioteka Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego<sup>9</sup>. Dla publiczności otwarta została w 1900 roku, w zakupionym

---

Berezyną w 1812 r. Został odznaczony złotym krzyżem „Virtuti Militari”. Matką Wiktora była Felicja hr. Starzeńska herbu Lis. Zob. [W. Konopczyński], *Baworowski hr. Wiktor...*, s. 368.

4 Zastosowana powyżej kolejność nie jest przypadkowa, gdyż Wiktor Baworowski, jak sam stwierdza w *Autobiografii*, początkowo posługiwał się w domu i towarzystwie głównie językiem francuskim i angielskim, w urzędach niemieckim, a z ludem rozmawiał po rusińsku. Głębszy kontakt z językiem polskim oraz rodzimą literaturą i kulturą zawdzięcza naukom pobieranym od 1847 r. u Jana Nepomucena Kamińskiego (1777–1855) – patrioty, dramaturga, pisarza, poety, filozofa, tłumacza i organizatora polskiego życia kulturalnego (m.in. dyrektora teatru polskiego i redaktora popularnego periodyku „Gazety Lwowskiej”). Zob.: J. Gwóźdź, *Podstawy organizacji bibliotek Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie*, „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy” 2018, nr 4 (54), s. 14.

5 Zob. M. Eberharter, *Wiktor hr. Baworowski: bibliofil i tłumacz...*, s. 101–102, 105–106.

6 Zob. J. Gwóźdź, *Podstawy organizacji bibliotek Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie...*, s. 13–29; A. Chamera-Nowak, *Zarys problematyki dotyczącej Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego*, „Czasopismo Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich” 2008, z. 18/19, s. 55.

7 Całą swoją spuściznę Baworowski przekazał społeczeństwu na mocy przygotowanego w 1881 r. testamentu ustanawiającego fundację. Podstawą utrzymania było ok. 8000 morgi ziemi, którą także zapisał w testamencie. Zob. [W. Konopczyński], *Baworowski hr. Wiktor...*, s. 368.

8 Kolekcja Baworowskiego w 1856 roku liczyła około 9500 jednostek (w tym 500 rękopisów). W przeciągu niespełna czterdziestu lat kolekcja rozrosła się. W 1894 roku w jej zasobach znalazło się aż 15 571 tomów druków, 1800 rękopisów, 110 dyplomów i 10 000 rycin, czyli w sumie prawie 27 500 jednostek. Zob. H. Schmitt, *Korespondencja ze Lwowa*, „Czas” 1856, nr 186, s. 1–2; R. Kotula, *Biblioteka Wiktora Baworowskiego we Lwowie*, Lwów 1926, s. 11; J. Szocki, *Księgozbiór Wiktora Baworowskiego – lwowskiego kolekcjonera i fundatora biblioteki*, [w:] *Lwów, miasto, społeczeństwo, kultura*, t. 2, red. H. W. Żaliński, K. Karolczak, Kraków 1998, s. 447–455.

9 Tak jak inni badacze i ja pisząc o Bibliotece Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego korzystać będę wymiennie z nazw: Baworovianum oraz Biblioteka Baworowskich.

i przystosowanym do potrzeb bibliotecznych budynku dawnego Arsenалу Szeniawskiego we Lwowie. Szczegółowo podstawy i zasady organizacji biblioteki omówiła Jolanta Gwoździak w artykule zatytułowanym *Podstawy organizacji bibliotek Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie*<sup>10</sup>. Mimo, że funkcjonowanie instytucji przypada na trudny w historii okres zaborów, I wojny światowej, walk o niepodległość (1918–1919), zbiorom udaje się przetrwać czas zawieruchy historycznej, by w okresie Drugiej Rzeczypospolitej stanowiąc – chętnie odwiedzaną przez badaczy polskich i zagranicznych – jedną z ważniejszych bibliotek Lwowa<sup>11</sup>.

Wybuch wojny w 1939 roku zakończył funkcjonowanie Biblioteki Baworowskich, której zbiory pozostały we Lwowie<sup>12</sup>. Dziś przechowywane są we Lwowskiej Narodowej Naukowej Bibliotece Ukrainy im. Wasyla Stefanyka, tam też pozostało w większości niezbadane archiwum Biblioteki Baworowskich, w którym znajduje się bogaty zbiór materiałów, w tym unikatowych rękopisów mogących stanowić podstawę badań nad dziejami. Źródła te wydają się przedstawiać szczególną wartość, gdyż lata, które obejmują, to ważny czas w dziejach narodu i państwa polskiego, dla którego Baworowianum stanowiło jedną z ważniejszych fundacji okresu zaborów oraz znaczący ośrodek kultury i myśli polskiej<sup>13</sup>.

Niniejszy artykuł ma na celu – na wybranych przykładach – zwrócić uwagę, na stanowiące wpisy w „Księdze kasowej” [KK] ślady. Rzucają one światło na fakty dotyczące podejmowanych na wiele sposobów czynności związanych z prowadzoną w Baworowianum ochroną zbiorów bibliotecznych. Ponadto informacje zaczerpnięte z rękopisu „Księgi kasowej” uzupełnią dotychczasową wiedzę o kontrahentach wykonujących prace dla biblioteki.

## Źródło (opis formalny i zasady prowadzenia rejestru)

Przechowywany w budynku byłego Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (dzisiaj część Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. Wasyla Stefanyka) KK<sup>14</sup> jest jednym z nieopracowanych w pełni oryginalnych dokumentów, stanowi wytworzone przez bibliotekę rękopiśmienne źródło o charakterze aktowym<sup>15</sup>. Rę-

10 Zob. J. Gwoździak, *Podstawy organizacji bibliotek Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie...*, s. 20–26.

11 Zasób Baworowianum według danych podawanych przez Rudolfa Kotulę w 1926 roku wyniósł ponad 52 000 jednostek (w tym 40 000 tomów, 38 inkunabułów, 1238 rękopisów oraz 10 000 rycin, około 500 dyplomów, 288 obrazów olejnych). Zob. R. Kotula, *Biblioteka Wiktora Baworowskiego we Lwowie...*, s. 11.

12 W czasie wojny zbiory przechodziły z rąk Moskali w Niemieckie, by – po ich ostatecznym „wyzwoleniu” przez Armię Czerwoną – zostać włączone w zasoby ukraińskie, gdzie znajduje się ok. 98% zbiorów Baworowianum. Zob. A. Chamera-Nowak, *Zarys problematyki dotyczącej Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego...*, s. 59–60.

13 Zob. np.: J. Gwoździak, *Ad Lectorem*, [w:] *Bibliotheca Bavoroviana Leopoliensis. Prints from the first half of the sixteenth century. A catalogue*, oprac. J. Gwoździak, T. Maciąg, współudział R. Frączek, I. Pietrzakiewicz, Katowice 2015, s. 7–15.

14 Dla ułatwienia lektury informacje dotyczące danych pochodzących z KK zamieszczać będę w tekście głównym, w okrągłym nawiasie, podając strony, z których pochodzą poszczególne dane.

15 Zob. J. Puchalski, *Źródła do historii bibliotek w Polsce w latach 1918–1947*, Warszawa 2007.

kopis w rozmiarze introligatorskiej 4<sup>o</sup> (*quarto*), to zapisany akcydens stosowany do działań manipulacyjnych, czyli przeznaczony do wypełniania lub wykorzystywania w czynnościach urzędowych bądź handlowych<sup>16</sup>. Liczy ponad kilkaset zapisanych w języku polskim stron, ułożonych chronologicznie, w dwóch kolumnach wpływów i wydatków, w obowiązujących we Lwowie walutach. Do 1918 roku transakcje notowane były w austriackich koronach [dalej kr], z wyłączeniem okresu, w którym Lwów zajęty był przez Rosjan, czyli między 3 września 1914 a 20 czerwca 1915 roku, kiedy pojawiają się wydatki w rublach [dalej rub]. Następnie od 1918 do 1924 roku w markach polskich [dalej mkp], a te w 1924 roku zmieniono na złote [dalej zł], które obowiązywały aż do 1939 roku<sup>17</sup>. Z uwagi na niewielki odsetek poprawek i skreśleń można przypuszczać, że był to dokument o charakterze reprezentatywnym, któremu towarzyszyły bardziej robocze preliminarze i zestawienia. W rękopiśmie odnaleźć można szczegółowe spisy wydatków (rejestr kasowy) z czterdziestoletniego okresu funkcjonowania Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego.

Pierwsze noty pochodzą z roku 1897 i dokumentują wydatki Baworowianum do II wojny światowej. Zawarte w KK ślady mogą stanowić podstawę odtworzenia, zatem rekonstrukcji, dziejów biblioteki i jej relacji z otoczeniem, gdyż spis rejestruje zakupy nowości wydawniczych, nabytki zbiorów (druków, inkunabułów, rękopisów i dzieł sztuki) pochodzących z rynku antykwarycznego oraz dostarczanych przez osoby prywatne, wydatki na prenumeratę czasopism czy składki wypłacane organizacjom naukowym i społecznym. Spis indeksuje także działania związane z prowadzeniem biblioteki, jak na przykład sumy poborów osób w niej zatrudnionych<sup>18</sup>.

Pośród wielu wydatków, na które należy zwrócić uwagę, ciekawy zbiór stanowią noty dotyczące działań związanych z ochroną zbiorów, zleczanych na zewnątrz rzemieślnikom (w tym introligatorom) prowadzącym prace konserwatorskie oraz te wykonywane przez bibliotekarzy. Ci regularnie, także do prowadzenia i zabezpieczania księgozbioru, kupowali materiały papiernicze istotne dla mniejszych robót bibliotekarskich czy konserwacyjnych, za które otrzymywali dodatkowe wynagrodzenie.

## Introligatorzy

Księgozbiór pozostawiony przez Wiktora hr. Baworowskiego to jeden z zasobniejszych bibliotek rodowych na terenach dawnej Rzeczypospolitej, a zapewne fundator – jako bibliofil – dbał o to, by gromadzone przez niego egzemplarze były w jak

---

16 Zob. *Słownik wydawcy*, oprac. B. Kalisz, Warszawa 2002, s. 11, hasło: Akcydensy manipulacyjne.

17 W kilku przypadkach pojawiają się też transakcje w markach niemieckich i we frankach szwajcarskich. Dane opracowane na podstawie KK. Literatura na temat walut zob. I. Ihnatowicz, A. Biernat, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, Warszawa 2002.

18 Zawarte w KK informacje dotyczące uposażenia pracowników, dostawców zbiorów, współpracy z redakcjami i towarzystwami naukowymi stały się obiektem charakterystyki, która stanowi część napisanego przeze mnie tekstu, zatytułowanego *Kontrahenci Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie (na podstawie wpisów w księdze kasowej)*. Zob. K. Makles, *Kontrahenci Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie (na podstawie wpisów w księdze kasowej)*, „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy” 2018, nr 4 (54), s. 39–59.

# KLEMENS FEDUNIO

b. introligator c. k. Biblioteki Uniwersytetu Jagiell.

poleca

swój we wszelkie Maszyny najnowszej konstrukcyi i najgustowniejsze pisma, platy i ornamentyki. do wycisków suchych, złotych i czarnych zaopatrzony

**ZAKŁAD**

*Introligatorski i Galanteryjny*

**WE LWOWIE,**

**ul. Akademicka L. 8.**

Podjekuje się wszelkich robót introligatorskich i galanteryjnych, tak hurtownych jak i pojedynczych, jakoto: Książki biblioteczne. do nabożeństwa, Mszały, Księgi handlowe, szkolne, broszurowanie dzieł — oraz Dyplomy, Albumy, Mapy, Passepartout, Etui, Podstawki pod zegarki, jakoteż reparacye Wachlarczy, Pugilaresów i t. p., wykonuje takowe staranie na czas umówiony po **cenach umiarkowanych.**

Il. 1. *Reklama Zakładu Introligatorskiego i Galanteryjnego we Lwowie*, „Ilustrowany Kalendarz Diabelski na Rok 1888”, Kraków, 1888, s. 214.

najlepszym stanie. Nie budzi wątpliwości, że wciąż rosnący w siłę zasób Baworowianum wymagał ciągłych prac introligatorskich. Ten stan rzeczy potwierdza prawie 60 rachunków wystawionych za czynności konserwacyjne (naprawy bądź wykonanie opraw). Pierwszy wydatek opisany jako „oprawa książek” pojawia się 20 grudnia 1900 roku<sup>19</sup> i z niewielkimi wyjątkami corocznie, aż do 31 sierpnia 1939 roku, notowane są sumy przeznaczone na zabezpieczenie zbiorów (np. KK, s. 6). Przez cały okres prowadzenia KK kwoty dla introligatorów stanowiły najkosztowniejsze wydatki. Należy przypuszczać, że zarówno te, jak i wszystkie przewidywalne działania były planowane i zatwierdzane w formie preliminarza przez finansujący Baworowianum Wydział Krajowy, a następnie Tymczasowy Wydział Samorządowy<sup>20</sup>. Teza ta wymaga jednak szczegółowego zbadania.

Innym nurtującym problemem jest próba identyfikacji osób bądź firm zajmujących się oprawą, co skutecznie utrudnia skrótowa forma prowadzenia KK, w której w większości notowano lakonicznie wydatki, operując skrótami: „rachunek

19 Rachunek za „oprawę książek” opiewa na sumę 89 kr i 40 halerzy [dalej hl] i stanowi jeden z najdroższych wydatków w pierwszym roku funkcjonowania Baworowianum.

20 Więcej o strukturze zarządzającej Biblioteką Fundacji W. hr. Baworowskiego zob. np. K. Makles, *Prasa centralnych związków samorządowych w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2014, s. 27–28.



60.

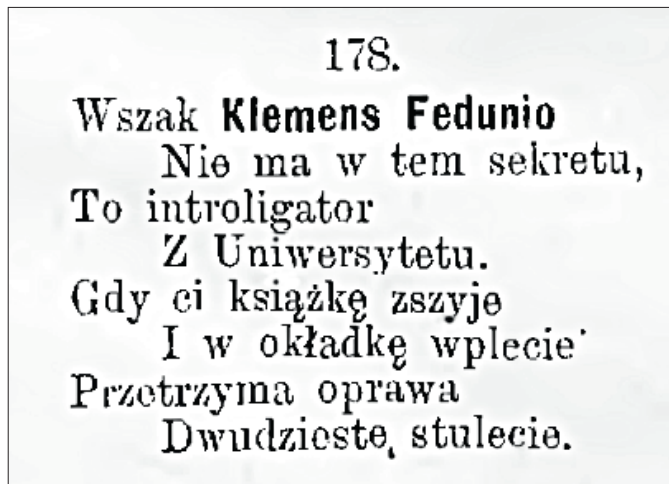
Jeżeli papa, czy mamunia  
 Chcą oprawić dać książeczki —  
 By obdarzyć swe dziateczki,  
 To niech pójdą do **Fedunia**.  
 Krakowianom dobrze znany,  
 Teraz cieszy on Lwowiany.  
 Gust, rzetelność, ceny tanie  
 Zasługują na uznanie,  
 A Fedunio skupia w sobie  
 Ku swych wszystkich prac ozdobie,  
 Owe cnoty podostatkiem.  
 Więc co jest zjawiskiem rzadkiem  
 Głoszą zgodnie mu klienci,  
 Ze w niewolę prawie wzięci  
 Takie opraw tych zalety...  
 Do Fedunia suńcie przeto.

Il. 2. Wierszowana reklama introligatorni K. Fedunia, „Ilustrowany Kalendarz Diabelski na Rok 1888”, Kraków, 1888, s. 157.

introligatora”, „kwit introligatora” bądź „introligator zaliczka” (KK, s. 27, 68, 83). W kilku jednak przypadkach podane zostały dokładniejsze dane, co stanowi cenny trop.

Pierwszy z odnalezionych bardziej szczegółowych rachunków na sumę 111 kr i 80 hl pochodzi z 22 sierpnia 1901 roku i opisany został następująco „Fedunio introligator” (KK, s. 7). Pozwala to z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością stwierdzić, że pierwszym chronologicznie introligatorem, z którym współpracowała Biblioteka Baworowskiego był Klemens Fedunio (1842–1913). Warto nieco miejsca poświęcić samej postaci znakomitego introligatora i specjalisty złotnika ręcznego, który jako czeladnik początkowo przeszedłszy przez kilka austriackich znamienitych warsztatów, otworzył w 1876 roku swoją pierwszą pracownię w Krakowie, w niej oprawiano dzieła między innymi dla Uniwersytetu Jagiellońskiego<sup>21</sup>, czym zyskał renomę w środowisku krakowskim. W 1885 roku przeniósł się do Lwowa, gdzie założył jedną ze znaczniejszych pracowni introligatorskich, w których oprawiane były dzieła dla między innymi Biblioteki Uniwersytetu Lwowskiego i profesorów

21 Zob. M. Kocójowa, *U źródeł przemian introligatorstwa krakowskiego doby autonomii galicyjskiej*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 1988, R. 38, s. 179–182; Tejże, *Krakowski świat książki doby autonomii galicyjskiej*, Kraków 1990, s. 190–191.



Il. 3. Wierszowana reklama intrologatorni K. Fedunia, „Ilustrowany Kalendarz Diabelski na Rok 1893”, Kraków, 1893, s. 106;

lwowskich (zob. il. 1, 2, 3)<sup>22</sup>. Nieczęsto się wspomina o tym, że firma Fedunia wykonywała też zlecenia dla Zakładu Narodowego im. Ossolińskich<sup>23</sup>. Kontakty ze światem nauki i instytucjami kultury, mającymi na celu nie tylko zabezpieczenie, ale też tworzenie bibliotek zasobnych w wykwintnie oprawione dzieła, świadczą o tym, że prace wykonywane przez zakład Fedunia były na wysokim poziomie. O klasie firmy świadczy też fakt, że z jego warsztatu wszyli wybitni mistrzowie intrologatorstwa polskiego<sup>24</sup>, a Fedunio był przy tym aktywnym i szanowanym działaczem stowarzyszeń cechowych i kulturalnych (zob. il. 4)<sup>25</sup>.

Intrologator prowadził prawdopodobnie stałą współpracę z Baworovianum, gdyż jego nazwisko pojawia się przy rachunkach za oprawy w latach 1901, 1903–1904, 1906–1907 i 1912. Ponadto system not, w których rejestrowano poszczególne pozycje, jako „intrologator zaliczka” czy „intrologator, zaległości 1901–1905”, może potwierdzać tezę o stałości zleceń w tym okresie (KK, s. 14, 27, 41–50). Sumy księgowane na rzecz intrologatora oscylowały między 89 kr w 1900 roku, do ponad 1600 kr

22 Biogram przytoczyłem za G. Schamager, *Fedunio Klemens*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa 1972, s. 215, hasło: Fedunio Klemens.

23 Pośród intrologatorów Ossolineum, Fedunia wymienia Józef Wojtał w swej książce poświęconej Wydawnictwu Książek Szkolnych działających w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich. Zob. J. Wojtał, *Wydawnictwo Książek Szkolnych w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich*, Warszawa 1976, s. 157.

24 Pośród uczniów (czeladników) byli między innymi pracujący u Roberta Jahody – Jan Wyżga (1870–1940), Wiktor Kozubek (1877–1950) czy wybitny intrologator-artysta – Aleksander Semkowicz (1885–1954).

25 Zob. np. *Czterdziestolecie Izby Stowarzyszeń rękodzielniczych we Lwowie*, oprac. J. Starkel, Lwów 1908.



Il. 4. *Klemens Fedunio*, „Czterdziestolecie Izby Stowarzyszeń rękodzielniczych we Lwowie”, oprac. J. Starkel, Lwów 1908, s. 76.

w 1904 roku, co wykazuje dużą nieregularność działań bądź jednorazowe wyrównanie wcześniejszych rachunków. Podsumowując, wynotowane przeze mnie rachunki, wystawione w okresie, kiedy oprawy zlecane były Feduniowi, czyli w dwunastolecie między rokiem 1900 a 1912, wskazują, że Baworovianum na prace introligatorskie przeznaczyło niemałą sumę prawie 6300 kr; co daje średnią około 520 kr rocznie. Dla zobrazowania podam, że notowana w KK pensja późniejszego kustosza, Rudolfa Kotuli<sup>26</sup>, wynosiła w 1906 roku – 83 kr i 34 halerze, a bibliotekarza Jana Lewina – 50 kr (KK, s. 21). Wydatki introligatorskie stanowiły więc równowartość półrocznego uposażenia Kotuli i prawie rocznych przychodów Lewina. Ciekawostką jest też, że w opisywanym okresie w KK zanotowano kilka razy symboliczne sumy przeznaczone dla pomocników dostarczających książki, np. 1 stycznia 1910 roku pojawił się okazjonalny wydatek – „noworoczne chłopcom od introligatora” (KK, s. 35).

Powyższe ślady dowodzą, że na zabezpieczenie i ochronę zbiorów w pierwszych kilkunastu latach funkcjonowania biblioteki przeznaczano regularnie spore kwoty. Nie wiemy jednak co dokładnie oprowiał zakład introligatorski Fedunia. Należałoby zbadać pozostałe we Lwowie materiały archiwalne oraz księgozbiór. Zapewne

<sup>26</sup> Bezpośrednio za zbiory Baworovianum odpowiedzialni byli wspierani przez bibliotekarzy kustosze. W ich rękach leżał nadzór i prowadzenie biblioteki. Stanowisko to pełnili kolejno w latach: 1899–1905 – Józef Korzeniowski, 1905–1915 – Edmund Naganowski, 1916–1940 – Rudolf Kotula. Zob. np. R. Kotula, *Biblioteka Wiktora Baworowskiego we Lwowie...*, s. 7–11; KK, s. 24, 50–51.



w książkach pozostały jeszcze stemple bądź nalepki proveniencyjne, dzięki którym można byłoby odtworzyć listę dzieł oprawionych i ocenić prace wykonane dla Baworovianum. Współpraca z introligatorem zakończyła się w 1913 roku, powodem była śmierć Fedunia.

Jak przypuszczam, jego warsztat introligatorski dalej zajmował się pracami dla Biblioteki Baworowskiego, gdyż introligatorem zmarły mistrz przekazał swemu czeladnikowi Stefanowi Michalikowi<sup>27</sup>. Właśnie on mógł przez kolejne trudne czasy, obejmujące I wojnę światową i odtwarzanie państwa polskiego prowadzić nieczęsto rejestrowane w KK prace dla Baworovianum<sup>28</sup>. Sugeruje to ślad w postaci wpisu w KK z 6 lipca 1917 roku, brzmiący: „kwit Michalika za oprawę”, opiewający na sumę 389 kr (KK, s 58).

W dwudziestoleciu międzywojennym – szczególnie po hiperinflacji związanej z kryzysem gospodarczym w Niemczech, po którym wprowadzono polskiego złotego – rachunki za usługi introligatorskie pochłaniały w niektórych latach spore kwoty rocznych wydatków i oscylowały od około 460 zł w 1925 roku, do ponad 5600 zł w roku 1930 (KK, s. 80–83, 106–111). Większość rachunków i kwitów za prace introligatorskie ponownie mają charakter anonimowy<sup>29</sup>. Pierwsze pozwalające zidentyfikować wykonawców noty w KK pochodzą z 1929 roku. Wtedy to, pod datą 7 listopada, zarejestrowano rachunek na 644 zł, zatytułowany: „Introligatorka R. Jakobi i L. Kowal za oprawę książek i rękopisów” (KK, s. 106; podkreślenie KM).

Introligatorka – którą Ludwik Kowal (1884–1945) otworzył wraz z Romanem Jakobim (ur. 1893) – działała od 1921 roku (zob. il. 5). Kowal był cenionym, wykwalifikowanym złotnikiem ręcznym, który zaczął praktykę introligatorską w 1896 roku<sup>30</sup>, czyli w dosyć młodym wieku, bo mając dwanaście lat. Jako czeladnik pracował między innymi u Aleksandra Geritza i w Introligatorki Zakładu Narodowego Ossolińskich. Tak jak Fedunio działał aktywnie w organizacjach cechowych<sup>31</sup>. Jakobi, uznawany za wybitnego mistrza, wykształcony był w introligatorki Feduniego<sup>32</sup>, może więc miał on w uczniowskich czasach styczność z Baworovianum. Introligatorka R. Jakobi i L. Kowal posiadała zaprzęg 10 maszyn introligatorskich i sporo czcionek do wybić. Jak twierdzi Gustaw Schmager, mimo bogatej maszynierii Kowal, realizując zamówienia między innymi dla Biblioteki Uniwersytetu Lwowskiego, wykonywał oprawy ręcznie<sup>33</sup>. Mimo iż warsztat spółki należał – na ówczesne czasy – do firm nowoczesnych, indywidualane podejście do oprawy, jako artystycznego dzieła introligatora, mogło być argumentem przemawiającym za dokonaniem przez Ba-

27 Zob. A. Semkowicz, *O tradycji zawodowej*. „Gazeta Introligatorska” 1929, nr 5, s. 55.

28 Zaznaczyć trzeba, że w okresie między listopadem 1913 a majem 1917 roku nie natrafiłem w KK na rachunki za prace introligatorskie.

29 Jedyny ślad, który traktować można za kolejną poszlakę stałej współpracy stanowi zanotowany w okresie hiperinflacji wydatek z 12 grudnia 1921 roku, zatytułowany: „introligatorkowi za 2 półrocze”. Niestety na podstawie danych z KK trudno określić jednoznacznie, kto był w tym przypadku usługodawcą (KK, s. 69).

30 G. Schmager, *Kowal Ludwik*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa 1972, s. 453, hasło: Kowal Ludwik; na temat Kowala pisał też wspomniany już czeladnik Feduniego – Semkowicz. Zob. A. Semkowicz, *Legendy i dumki zawodowe dla Lepiaczej Braci Lwowskiej przeznaczone*, Lwów 1928.

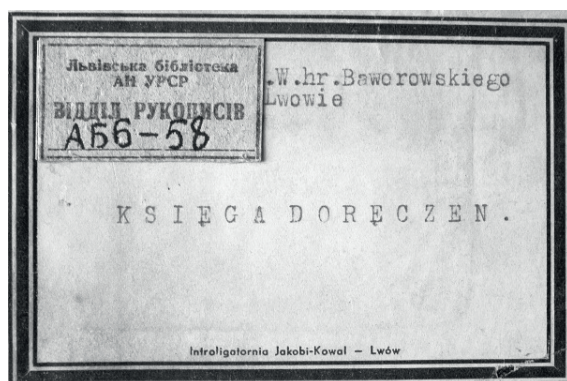
31 G. Schmager, *Kowal Ludwik...*, s. 453.

32 G. Schmager, *Fedunio Klemens...*, s. 215.

33 G. Schmager, *Kowal Ludwik...*, s. 453.



Il. 5. Nalepka proveniencyjna Introligatorni R. Jakobiego i L. Kowala. Fotografia ze zbiorów autora;



Il. 6. Karta iluminacyjna wykonana przez zakład Jakobiego i Kowala pochodząca z rękopiśmiennej „Księgi doręczeń”. Fotografia ze zbiorów autora.

worovianum wyborem tej właśnie firmy. Podkreślić należy też inny punkt wspólny, łączący zakłady Fedunia oraz Jakobiego i Kowala, którym była współpraca z Uniwersytetem we Lwowie (od 1918 roku noszącym imię Jana Kazimierza). Z tej właśnie uczelni pochodziła część kadry pracującej w Bibliotece Baworowskich<sup>34</sup>. Podejmując się w przyszłości całościowej próby charakterystyki zleceniodawców pracujących dla Baworovianum, warto prześledzić ten wątek.

Noty opisane dla Jakobiego i Kowala pochodzą z okresu między 7 listopada 1929 a 2 maja 1930 roku i dotyczą rachunków głównie za oprawy książek i rękopisów. Kwota pojedynczych rachunków oscylowała – z kilkoma odstępstwami – między 432 a 737 złotymi<sup>35</sup>. Wyjątkowo pośród zapisanych wydatków w KK, jest nota z 2 maja 1930 roku, brzmiąca: „Firma Jakobi R. i Kowal L. za 80 pudeł na ryciny

34 Na przykład wspomniany już Kotula, równocześnie z kustoszowaniem Bibliotece Fundacji W. hr. Baworowskiego przez wiele lat był Dyrektorem Biblioteki Uniwersytetu we Lwowie. Zob. np. A. Bocheński, *Kotula Rudolf*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel. Warszawa 1972, s. 452–453, hasło: Kotula Rudolf; K. Makles, *Kontrahenci Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie...*, s. 42–43.

35 Jeśli przypisać rachunki o podobnej wartości Introligatorni Jakobiego i Kowala, należałoby stwierdzić, że Baworovianum było klientem firmy nawet w okresie od 1927 do 1939 roku.

z okuciem”, wystawiona na rekordową w tej grupie wydatków sumę aż 3 680 zł (KK, s. 111). Rachunek ten poprzedzony był prawdopodobnie zadatkiem z 3 marca 1930 roku: „Jakobi i Kowal za roboty introligatorskie”, na kwotę 1 000 zł (KK, s. 110). Zatem obok druków i rękopisów kolekcjonujące grafikę Baworovianum zamówiło także u introligatorów pudła na swoje zbiory sztuki wizualnej, które służyły bibliotece przez wiele lat, a może jeszcze znajdują się dziś w zbiorach lwowskich. Najpewniej u Jakobiego i Kowala dokonywano także mniejszych zakupów, jak – nabytych 10 listopada 1928 roku – „28 kart iluminacyjnych” za kwotę 2 zł i 80 gr (KK, s. 98) (zob. il. 6). Nie wiadomo dokładnie jak długo układała się współpraca z tym warsztatem, gdyż po roku 1930 w KK nie odnalazłem więcej not opisanych nazwiskami Jakobiego i Kowala.

W późniejszym czasie sporadycznie pojawiające się nazwy firm zajmujących się oprawami mają charakter pojedynczych rachunków. Pośród tych przytoczę jedną notę, pochodzącą z 31 marca 1931 roku, brzmiącą „R[achunek]k introligatora Mazura”, na kwotę 222 zł (KK, s. 119). Chodziło tu najprawdopodobniej o Franciszka Mazura, którego zakład – jak notuje rocznik zatytułowany *Księga Adresowa Małopolski... – mieścił się we Lwowie przy ulicy Wagilewicza 5*<sup>36</sup>.

### Konserwacja dzieł sztuki

Obok systematycznie podejmowanych czynności, skierowanych na zachowanie najlepszego stanu rękopisów i druków, w KK spotkać można, choć o wiele rzadziej, informacje dotyczące działań związanych z restauracją dzieł sztuki. Z badanego rękopisu wynotowałem dwa tego typu rachunki. Pierwszy z 5 marca 1927 roku wystawiony na sumę 350 zł, to „Kwit prof. Batowskiego za odrestaurowanie Grottgera” (KK, s. 90). W następnym roku, dokładnie 27 listopada 1928 roku, pojawia się druga nota, na sumę 200 zł opisana jako „Stan. Batowski za odnowienie” (KK, s. 99). Działania dotyczyły restauracji kupowanych w tych latach przez Baworovianum obrazów i szkiców (całych szkicowników) między innymi wybitnego polskiego przedstawiciela romantyzmu – Artura Grottgera (KK, s. 89, 91, 97). Prac restauratorskich podjął się znakomity malarz i ilustrator działający we Lwowie – Stanisław Batowski Kaczor (1886–1946)<sup>37</sup>. Równoległe do rachunków dokumentujących konserwację obrazów pojawiają się w KK noty dla Walentego Jakubiaka<sup>38</sup>, który wykonywał ramy do obrazów Grottgera. Rachunki takie pojawiły się: 28 marca, 2 lipca i 12 grudnia 1927 roku, na sumy: 170, 125 i 250 zł oraz 3 stycznia 1929 roku na kwotę 30 zł (KK,

<sup>36</sup> Zob. *Księga Adresowa Małopolski. Lwów, Stanisławów, Tarnopol z Informatorem M. Stoł. Warszawy, Województwa Krakowskiego, Pomorskiego, Poznańskiego i Śląskiego. Rocznik 1935/1936*, Kraków 1936, s. 249.

<sup>37</sup> Zob. A. Melbechowska-Luty, *Stanisław Batowski Kaczor*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*. Malarze, rzeźbiarze, graficy, t. 1, red. J. Maurin-Białostocka [et al.], Wrocław 1971, s. 104–105, hasło: Batowski Kaczor Stanisław.

<sup>38</sup> Warsztat stolarski Walentego Jakubiaka – mieszczący się we Lwowie przy ul. Korallenickiej 2 – specjalizował się w tokarstwie drzewnym. Zob. *Informator Miasta Lwowa i Województwa Lwowskiego. Spis miejscowości Województwa Lwowskiego, z Oznaczeniem Terytorialnie Im Właściwych Władz i Urzędów oraz Ważniejsze Źródło, Uzdrowiska i Stacje Klimatyczne*, R. 1, oprac. J. Brunelik, Lwów 1938, s. 101.



Il. 7. Widok wnętrza gmachu Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego 1905 r. Fotografia 16,2 x 22,8 cm; źródło: *Okna sztuki. Aukcja 22 (172)*, oprac. Szczęsny P., Warszawa 2011, s. 207, (poz. 550).

s. 90–91, 109). Baworowianum latami kolekcjonując sztukę, nie tylko ozdobiło swą galerię dziełami nobliwego i wziętego także wówczas Grottegera, ale i zadbało o zabezpieczenie nabytych dzieł sztuki. Także i względem obrazów pracownicy biblioteki wykazali wysoką świadomość stałego dbania o wszystkie zbiory przechowywane w lwowskiej księżnicy.

Trwająca regularnie współpraca z introligatorami i konserwatorami wymaga głębszej refleksji, w której powyższe tropy mogą stanowić pomocny zestaw informacji. Te, rewidując z innymi źródłami archiwalnymi oraz księgozbiorem Baworowianum, dostarczą kompletu wiadomości o tym interesującym, nieznanym zagadnieniu.

## Ochrona i zabezpieczenie zbiorów w bibliotece

Funkcjonująca przez prawie czterdzieści lat, jako instytucja publiczna, Biblioteka Baworowskiego była odwiedzana przez szerokie grono gości ze świata kultury i nauki<sup>39</sup>. Jak zauważyłem wcześniej, zbiory Baworowianum zwiększały swój zasób o wszelkie typy druków, rękopisów i cymeliów. W tej sytuacji konieczne było zapewnienie przechowywanym materiałom możliwie najlepszych warunków bytowania. Czynności te wyrażały się w odnotowanych w KK zabiegach związanych z konserwacją pomieszczeń, mebli bibliotecznych i inne prace zabezpieczające, które wykonywane były w większości przez rzemieślników. W rękopisie KK pojawiają się także

<sup>39</sup> Według danych podawanych przez Kotulę i Szockiego z Biblioteki Baworowskich skorzystało w 1913 roku 766 osób, w 1925 roku – 6398 osób, w 1936 roku – 1047 osób. Zob. R. Kotula, *Biblioteka Wiktora Baworowskiego we Lwowie...*, s. 11; J. Szocki, *Księgozbiór Wiktora Baworowskiego – lwowskiego kolekcjonera i fundatora bibliotek...*, s. 454.



Seyfarth i Dydyński, plac Marjacki, 7.  
 Skład papieru, galanterji i dzieł  
 sztuk pięknych, oraz wszelkie  
 przybory do pisanja, rysowania i  
 malowania. Papiery listowe franc.  
 i ang. Księgi handlowe i gospo-  
 darskie. Wielki wybór fotografii  
 i ram. Bilety wizytowe lito-  
 grafowane i szybko-prasowe. Per-  
 fumerje franc. i ang. i prawdziwa  
 woda kolońska.

FERDYNAND HORNING  
 WYTWÓRNIĄ STOLARSKĄ  
 LWÓW  
 UL. SZPITALNA 54. ŹRÓDLANNA  
 R. Z. 1894. TEL. 24-15.

Il. 8. *Seyfarth i Dydyński...*, [w:] A. Kleczewski, *Księga adresów miasta Lwowa*, Lwów 1883, s. 30; Il. 9. *Fragment papeterii Ferdynanda Hornunga*. Fotografia ze zbiorów autora.

wydatki na zamówienie nowych mebli i naprawy stolarskie, w części dotyczące obiektów o wartości nie tylko użytkowej, ale i artystycznej (zob. il. 7.).

Najstarsze – związane z zabezpieczeniem księgozbioru – zanotowane w KK wydatki dotyczą działań niewielkich, choć wartych przy tej okazji wspomnienia, jak na przykład zakup podstawek pod książki w firmie Seyfartha i Dydyńskiego<sup>40</sup> 10 stycznia 1906 roku czy wykonanie okuć do skrzyń na książki u Schmidta<sup>41</sup> 26 lipca 1914 roku (KK, s. 20, 44) (zob. il. 8). Te nawet drobne rzeczy są dowodem dbałości o spuściznę przechowywaną w Bibliotece Fundacji.

Bardziej znaczące działania zabezpieczające zbiory zanotowane w KK wykonywane były w dwudziestoleciu międzywojennym. Były to głównie naprawy i zakupy szaf bibliotecznych. Z niewielkimi wyjątkami, rachunki za naprawę i opłacenie zleceń wykonania nowych mebli występują regularnie, poczynając od 1925 roku. Najwyższy tego typu wydatek na 1000 zł pochodzi z 31 marca 1928 roku i stanowi „Kwit Bułkowskiego za szafy rycinowe” (KK, s. 94). Inne, mniej kosztowne transakcje, to na przykład pochodzący z 17 maja 1930 roku rachunek na sumę 900 zł brzmiący: „Hornung Ferdynad za szafy dwie” (zob. il. 9) czy bardziej wyrafinowana z nazwy praca z 5 września 1930 roku na sumę 695 zł zatytułowana: „Tadeusz Kędzior za szafy biblioteczne inkrustowane i lakierowane”<sup>42</sup> (KK, s. 112, 114).

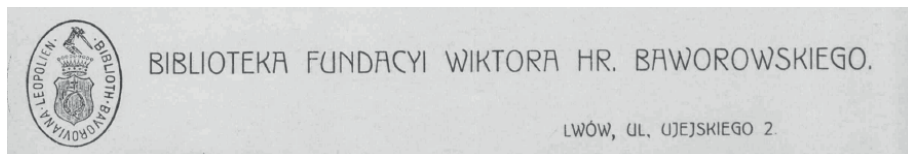
Zwiększaniu zasobu Baworovianum wiązało się nie tylko z koniecznością zakupu mebli, ale też przygotowaniem, zabezpieczeniem przestrzeni magazynowych i czytelnianych. W tej kwestii KK stanowi także cenny dokument rejestrujący tego typu prace, które prowadzone były regularnie i dotyczyły także otoczenia biblioteki. Jako przykład przytoczę jeden zapis z 8 listopada 1927 roku „R[achne]k Halickiego za remont biblioteki” (KK, s. 92). Z uwagi na przeznaczoną sumę 4154 zł, należy

40 Chodzi tu najpewniej o znanego nakładcę i drukarza Gustawa Seyfartha (1840–1923), który współpracował także z Hermanem Altenbergiem czy firmą Wende i Spółka. Zob. np. W. Wyrzykowska-Makleczewska, *Seyfarth Gustaw*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa 1972, s. 810, hasło: Seyfarth Gustaw.

41 O A. Smidtcie wiem, że prowadził zakład stolarski mieszczący się we Lwowie przy ul. Kopernika 16, specjalizujący się w tokarstwie maszynowym. Zob. *Informator Miasta Lwowa i Województwa Lwowskiego...*, s. 101.

42 Warsztat stolarski Tadeusza Kędziora mieścił się we Lwowie przy ul. Króla Jana 32. Zob. *Księga Adresowa Małopolski...*, s. 148.





Il. 10. Nagłówek papieru Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego. Źródło: Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrain. Oddział Rękopisów, fond 204, rkps 32.



Il. 11. Reklama F. Krawjański i S-ka, Źródło: „Tygodnik Dostaw. Pismo Fachowe Poświęcone Polskiemu Dostawnictwu i Odbudowie” nr 25, z 5 września 1926, s. 8.

przypuszczać, że wykonano wtedy dosyć gruntowne prace remontowe, które rzeźbiony Halicki wykonywał dla Baworovianum wielokrotnie (KK, s. 96, 106, 111).

Zabiegi związane z ochroną zbiorów rozpatrywać można na różnych poziomach. Opieka nad zasobami wymagała posiadania stosownych materiałów kancelaryjnych, zamówienia druków akcydensowych, kart katalogowych, dezyderat, etykiet, nalepek iluminacyjnych w tym ekslibrisów oraz innych, co potwierdzają liczne rachunki. Jako ciekawostkę wspomnę, że Baworovianum regularnie zamawiało dezyderaty, karty iluminacyjne (ekslibrisy) czy sygnowane koperty i papeterie między innymi w firmie założonej przez Władysława Schmidta<sup>43</sup> (zob. il. 10) czy Drukarni Urzędniczej we Lwowie (KK, s. 59, 86, 152).

Pośród ciekawostek warto też zauważyć, że w KK wynotowano także dosyć częste zakupy przyborów kancelaryjnych. Najczęściej nabywano tego typu materiały

<sup>43</sup> Władysław Schmidt był współwłaścicielem znanej lwowskiej firmy księgarskiej i nakładczej Gubrynowicz i Schmidt, w której Baworovianum często kupowało nowości księgarskie. Zob. K. Makles, *Kontrahenci Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie...*, s. 46–47.

w firmie Krawjańskiego i Spółki (zob. il. 10) czy w firmie „Sarmacja” (KK, s. 61, 79, 83, 102, 121).

Interesujące były pierwszy raz zarejestrowane w KK pod datą 30 stycznia 1929 roku składki na ubezpieczenie zbiorów. W roku 1931 pojawia się obok sumy zwykle ok. 600 zł rocznie, nazwa ubezpieczyciela, którym było Krakowskie Towarzystwo Ubezpieczeń, notowane także jako „Florianka” (KK, s. 100, 117, 124). Nazwa pochodzi od budynku dawnego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń „Florianka”. Najpewniej ubezpieczenie opłacane było także w innych latach i dopełnia szeroką paletę działań podejmowanych w celu zabezpieczenia Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego.

Pozyskane i opracowane z KK informacje rzucają nowe światło na niektóre fragmenty dziejów Baworowianum. Próba prześledzenia sieci kontrahentów, zajmujących się pracami introligatorskimi i konserwatorskimi dla Baworowianum, wskazuje, że z Fundacją współpracowali specjaliści, których działania przyczyniły się do profesjonalnego zabezpieczenia zbiorów. Dla tychże lwowska księżnica okazała się stałym i wartym uwagi zleceniodawcą, z którym systematycznie prowadzone relacje przynosiły bilateralne korzyści. Wpisy w KK unaoczniają, w jaki sposób prowadzone było Baworowianum i z jak wielką dbałością podchodzono do opieki nad jej zbiorami, regularnie angażując przy tym duże środki finansowe. Dalsza obserwacja zasad prowadzenia lwowskiej księżnicy pozwoli ponadto odpowiedzieć na pytania, związane z modelem zarządzania instytucją fundacyjną i systemem komunikacji z pracownikami oraz podmiotami zewnętrznymi. Dlatego też konieczne wydają się być dalsze studia nad tym i innymi archiwaliami Biblioteki Baworowskich, gdyż z pewnością dostarczą one kolejnych wartych zbadania tropów, potwierdzą bądź zrewidują podane w tym tekście informacje. Dalsze badania – w czym pokładam nadzieję – mogą w przyszłości doprowadzić do syntezy poświęconej Bibliotece Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego, jako ważnego centrum dziedzictwa i kultury książki we Lwowie, w XX wieku.

## Bibliografia

- Ajewski K., *O losach Biblioteki i Muzeum Ordynacji Krasińskich w Warszawie w 70. rocznicę otwarcia*, „Muzealnictwo” 2001, nr 43, s. 27–45.
- Baworowski W., *Autobiografia Wiktora Baworowskiego [1826–1894], ze spisem prac i charakterystyką zbiorów Biblioteki Baworowskich we Lwowie*, (B) Rkp. 6161 III).
- Bocheński A., *Kotula Rudolf*. [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa 1972, s. 452–453.
- Chamera-Nowak A., *Zarys problematyki dotyczącej Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego*, „Czasopismo Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich” 2008, z. 18/19, s. 55–64.
- Chamera-Nowak A., *Baworowianum*, „Cenne, Bezcenne, Utracone” 2011, nr 3, s. 34–35.
- Czterdziestolecie Izby Stowarzyszeń rękodzielniczych we Lwowie*, oprac. J. Starkel (jun.), Lwów 1908.
- Eberharther M., *Wiktor hr. Baworowski: bibliofil i tłumacz*, „Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu”, red. M. Krajewska, L. Zieliński, Toruń 2017, nr 12, s. 101–115.

- Gwóździk J., *Ad Lectorem*, [w:] *Bibliotheca Bavoroviana Leopoliensis. Prints from the first half of the sixteenth century. A catalogue*, oprac. J. Gwóździk, T. Maciąg, współudział R. Frączek, I. Pietrkiewicz, Katowice 2015, s. 7–15.
- Gwóździk J., *Podstawy organizacji bibliotek Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie*, „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy” 2018, nr 4 (54), s. 13–29.
- Horodyski B., *Zarys dziejów Biblioteki Ordynacji Zamoyskich*, [w:] *Studia nad książką poświęconę pamięci Kazimierza Piekarskiego*, red. K. Budzyk, A. Kawecka-Gryczowa, Wrocław 1951, s. 259–341.
- Ihnatowicz I., Biernat A., *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, Warszawa 2002.
- Ilustrowany Kalendarz Diabelski na Rok 1888 dla użytku wszystkich żyjących Polaków oraz sporej paczki różnych znakomitości, skłonnych do zamieszkania w państwie Lucypera pierwszego i ostatniego ułożony i w świat puszczony przez Redakcję Jego Diabelskiej Mości toczącej walkę z księciem wszelkich ciemności*, Kraków 1885.
- Ilustrowany Kalendarz Diabelski na Rok 1888 dla użytku wszystkich żyjących Polaków oraz sporej paczki różnych znakomitości, skłonnych do zamieszkania w państwie Lucypera pierwszego i ostatniego ułożony i w świat puszczony przez Redakcję Jego Diabelskiej Mości toczącej walkę z księciem wszelkich ciemności*, Kraków 1888.
- Informator Miasta Lwowa i Województwa Lwowskiego. Spis miejscowości Województwa Lwowskiego, z Oznaczeniem Terytorialnie Im Właściwych Władz i Urzędów oraz Ważniejsze Zdroje, Uzdrowiska i Stacje Klimatyczne*, 1938, R. 1, oprac. J. Brunelik, Lwów 1938.
- Kleczewski A., *Księga adresów miasta Lwowa.*, Lwów 1883.
- Księga adresowa Małopolski. Lwów, Stanisławów, Tarnopol z informatorem m. stoł. Warszawy, województwa krakowskiego, pomorskiego, poznańskiego i śląskiego. Rocznik 1935/1936*, Kraków 1936.
- Kocójowa M., *U źródeł przemian introligatorstwa krakowskiego doby autonomii galicyjskiej*. „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 1988, R. 38, s. 157–184.
- Kocójowa M., *Krakowski świat książki doby autonomii galicyjskiej*, Kraków 1990.
- [Konopczyński W.], *Baworowski hr. Wiktor*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 1, red. Tegoż, Kraków 1935, s. 368–370.
- Kosiński J. A., *Biblioteka fundacyjna Józefa Maksymiliana Ossolińskiego*, Wrocław 1971.
- Kotula R., *Biblioteka Wiktora Baworowskiego we Lwowie*, Lwów 1926.
- Makles K., *Prasa centralnych związków samorządowych Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2014.
- Makles K., *Kontrahenci Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie (na podstawie wpisów w księdze kasowej)*, „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy” 2018, nr 4 (54), s. 39–59.
- Melbechowska-Luty A., *Stanisław Batowski Kaczor. Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.). Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 1, red. J. Maurin-Białostocka [et al.], Wrocław 1971, s. 104–105.
- Pokorzyńska E., *Z dziejów introligatorstwa warszawskiego XIX i 1. połowy XX wieku*, Katowice 2009.
- Puchalski J., *Źródła do historii bibliotek w Polsce w latach 1918–1947*, Warszawa 2007.
- Semkowicz A., *Legends i dumki zawodowe dla Lepiaczej Braci Lwowskiej przeznaczone*, Lwów 1928.
- Semkowicz A., *O tradycji zawodowej*, „Gazeta Introligatorska” 1929, nr 5, s. 53–55.
- Skarbiec. 200 lat Ossolineum*, oprac. M. Markowska, Wrocław 2017.
- Słownik wydawcy*, oprac. B. Kalisz, Warszawa 2002.

- Schamager G., *Fedunio Klemens*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa 1972, s. 215.
- Schamager G., *Kowal Ludwik*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa 1972, s. 453.
- Schmitt H., *Korespondencja ze Lwowa*, „Czas” 1856, nr 186, s. 1–2.
- Szocki J., *Księgozbiór Wiktora Baworowskiego – lwowskiego kolekcjonera i fundatora biblioteki*, [w:] *Lwów, miasto, społeczeństwo, kultura*, t. 2, red. H. W. Żaliński, K. Karolczak, Kraków 1998, s. 447–455.
- Szyszka A., *Stanisław Kostka Zamojski (1775–1856)*, Zamość 2005.
- Tchórzewska-Kabata H., *Pod znakiem światła. Biblioteka Ordynacji Krasieńskich 1844–1944*, Warszawa 2010.
- Tygodnik Dostaw. Pismo Fachowe Poświęcone Polskiemu Dostawnictwu i Odbudowie*, 1926, nr 25.
- Wojtal J., *Wydawnictwo Ksiąg Szkolnych w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich*, Warszawa 1976.
- Wyrzykowska-Makleczewska W., *Seyfarth Gustaw*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa 1972, s. 810.

## To preserve what is most valuable. About activities carried out to protect the heritage of Baworovianum - clues from the “Księga kasowa”

### Abstract

The purpose of the article is to trace the activities of the Wiktor Foundation Library of the Count. Baworowski related to the protection of her book collection. The source basis are entries in the „Księga kasowa”, in which current library expenses were recorded. This manuscript, created mainly in the 20th century, is an interesting source of information about the functioning of the princess, as a number of expenses were recorded in it, which shed new light on the functioning of the institution. In addition, the analysis and compilation of individual data provides information about the cooperation of Baworovianum with the immediate environment including artists, bookbinders and other craftsmen regularly carrying out conservation works. Data from the described manuscript allow to outline and systematize a number of issues not previously raised by researchers, also related to those conducted by librarians for this in one of the major foundation libraries in Lviv and in Poland.

**Keywords:** Baworovianum, Baworowscy Library, The Library of the Wiktor Count Baworowski Foundation, foundation libraries, 20th century book culture in Lviv, book history, library history, bookbindare